

SILVA RERUM

Zbrodnia truskawiecka przed Sądem

Zeznania świadka radcy lwachowa

KOBIETY... ZAWSZE KOBIETY...

Wiele jest kobiet w Polsce, a przedwzrostkiem, jaki jest stosunek procentowy kobiet do ogółu mężczyzn... Zagadnieniem tem zainteresowała się Polska Zbrodnia (270), dziennik bardzo miśki ze względu na swoją treść i całkiem niewieści ze względu na swój podziału żeńskiego:

W Polsce na 100 mężczyzn przypada 107 kobiet. Gdyby stosunek ten był zachowany i w dziedzinie zarobkowania, wówczas można by powiedzieć, że kobiety stwarzają dla mężczyzn współzawodnictwo niebezpieczne i zamiast walki o równouprawnienie kobiet należałoby rozpocząć propagandę emencytacji mężczyzn, przynajmniej w zakresie zarobkowania.

Narazie wszakże jeszcze bardzo daleko do tego. Kobiety pracujące zarobkowo, znajdują się jeszcze u nas w znacznej mniejszości i dopiero w przyszłości może być można mówić o niebezpieczeństwie, które z tej strony mogłoby mężczyźni zagrażać. Pomijając już, że należy wypełnienie obowiązków względem rodziny uniemożliwia całkowicie bardzo wielu kobietom pracę zarobkową, należy zwrócić też uwagę i na to, że układ naszych stosunków społecznych sprawia, iż kobieta jest mniej przygotowaną do walki o byt i w wielu wypadkach zmuszona jest ustąpić pierwszej stwa mężczyźnie.

Walka o byt... Konkurencja kobiet... Główni prenumeratorki „Polski Zbrojniej”, nasi dzielnicy synowie Marsa, mogą nie obawiać się konkurencji kobiet, których stosunek do woj skowych wieści pozakonkurencyjny! Co im owo cywile, oni nieufnie spoglądają przedwzrostkiem na tłumy przedstawicieli pięknej, przepięknie zajęte wszystkie kategorie!

Według ostatnich danych Gł. Urzędu Statystycznego w szkołach średnich ogólnokształcących kobiety stanowią wśród uczniów 39,0 proc., w szkołach naukowych — 59,9 proc., w szkołach zawodowych — 43,0 proc. i w szkołach wyższych — 28,4 proc. Na szczególną uwagę wszakże zasługują te okolice, że z wyjątkiem szkół naukowych i zawodowych, w szkołach średnich 35,1 proc., w szkołach naukowych 64,6 proc., w zawodowych 35,2 proc. i w wyższych 14,1 proc.

Statystyka ta wymownie świadczy o tem, że pokazała ilość kobiet opuszcza uczelnie przed ich ukończeniem.

Szczególnie jaskrawo to się zaznacza w wyższych uczelniach: Wśród studiujących prawo i ekonomję kobiety stanowią 14,6 proc., a wśród absolwentów tylko 5,5 proc., medycynę odpowiednio 17,9 i 16,6 proc., farmaceutykę 60,0 i 52,1 proc., dentystykę 80,0 i 79,5 proc., filozofję 58,3 i 59,7 proc., rolnictwo i leśnictwo — 17,4 i 11,2 proc., technię — 4,1 i 4,3 proc., sztuki piękne — 42,9 i 36,9 proc. itd.

Jak widać, prawo i ekonomja nie bardzo przypadają do gustu niewiastom. Wyrażają się zmniejszają procent kobiet, kończących wyższe uczelnie, budzi niepokój szereg innych przyczyn: mianowicie:

Jeżeli nawet przypuszczymy, że niekończące szkoły kobiety wszystkie założyły rodziny, nie zmiany to faktu, iż część kobiet wchodzi w życie bez należytego przygotowania fachowego. Wrzecie jakiegoś niepowodzenia lub nieszczęścia, gdy na kobietę spada ciężar utrzymania rodziny, ta właśnie kategoria pracowników umysłowych znajduje się zwykle w najgorszym i najcięższym położeniu, gdyż zmuszona jest brać się do pracy zarobkowej za wszelką cenę.

Kobiety, nie kończące uniwersytetu, mogą jednak bardzo łatwo pocieszyć się pewnością, że i posiadanie najpiękniejszych dyplomów w obecnych czasach nie na wiele się zda!..

Lector.

Cenny dla każdego kto poznał bogactwa naszych ziem i zwiedził Targi

Informator społeczno-gospodarczy ZIEMIE POŁNOCNO-WSCHODNIE RZECZYPOSPOLITEJ

Zawiera dane dotyczące województw: Wileńskiego, Nowogródzkiego, Połeskiego i Białostockiego oraz skądinąd około 1000 najważniejszych miejscowości

Cena w Wilnie 1 zł. 50 gr. Z przesyłką pocztową 2 zł. Do odbiorcy w Kłokach. Korespondencję kierować pod adresem: Józef Świąćka, Wilno, Sierakowskiego 14 m. 2. Konto P. K. O. № 141323

nie używamy zagranicznych wód mineralnych, mając równie dobre w Polsce

WODA GORZKA MORSZYŃSKA

jest niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit i wątroby. Sprzedaw. w aptekach i drogeriach.

SAMBOR. PAT. Sobotnia rozprawa rozpoczęła się o godz. 11-tej. Pierwszy zeznał radca lwachow. Świadek od roku 1926 do 1 maja 1932 r. pełnił funkcję zastępcy naczelnika wydziału bezpieczeństwa i referenta do spraw ukraińskich w lwowskim urzędzie wojewódzkim.

W sierpniu 1931 roku świadek był na urlopie w Rabce. 31 sierpnia otrzymał telegram, wzywający go do natychmiastowego powrotu do Lwowa. Tu dowiedział się o zabójstwie Hołówdki. Świadek, otrzymawszy tego rodzaju wiadomość, doszedł do przekonania, że sprawa wyszedł z kół UON.

Przewodniczący: „Jakie motywy skłaniały pana do takiego przypuszczenia?”

Świadek: „Hołówdko zajmował się gorącymi zagadnieniami ukraińskimi i był t. zw. specem od tych spraw. Poza tem był uczestnikiem konferencji między ukraińską reprezentacją parlamentarną, a BBWR w roku 1930. W prasie ukraińskiej ukazał się szereg informacji, z których można było przypuszczać, że wśród niektórych przedstawicieli politycznego świata ukraińskiego nurtuje myśl ugody.

U. O. N. miała więc rozpocząć akcję celem pogłębienia przepaści między Polakami i Ukraińcami. Śmierć Hołówdki mogła tę pracę

GŁOWA HENRYKA IV

W jednym z zaułków Montmartre'u znajduje się „atelier” fotograficzne p. Bourdet. Do pracowni przechodzi się przez wąski korytarz, zawalony książkami. W kącie stoi postument a na nim ludzka czaszka.

Współpracownika magazynu „Vu” zainteresowała czaszka. Zapytał fotografa, czy ją to.

— Króla Henryka IV — usłyszał w odpowiedzi.

W jaki sposób mogła znaleźć się tutaj głowa króla, pochowanego w Saint-Denis? Jak wiadomo, w czasie wielkiej rewolucji grobowce królewskie zostały przez młodych zniszczone. Szczątki królów wyrzucono. Uczestnicy spustoszenia mogli więc zabrać ze sobą najrozmaitsze „Souveniry”. Głowa króla Henryka IV zginęła.

W roku 1919 p. Bourdet kupił gdzieś u antykwaryusza czaszkę ludzką — za 3 franki. Przyniósł ją do domu zauważając, że resztki zabalsamowanej skóry na szyi zabarwione są na kolor niebieski. I przypomniał sobie, że Henryk IV był na pierściach i na szyi tatuowany na niebiesko. Wspomina o tem szczególnie również akt, sporządzony przez lekarzy po zabalsamowaniu ciała. Blizsze zbadanie głowy i jej kształtu, zestawienie jego z licznymi podobiznami króla i opisami jego powierzchowności, zdaje się potwierdzać fakt, że istotnie w starym korytarzu paryskiego fotografa szczątki królewski znalazł ostateczny przytułek.

paść pogłębici. W śmierci tej zainteresowana była U. O. N.

Następnie świadek mówi o szczegółach dotyczących stosunków z Baranowskim. — Świadek wiedział, że Baranowski pracuje dla komisarza Czechoskiego. Świadek polecił Baranowskiemu, aby ten przygotował referat informacyjny o działalności U. O. N.

Po otrzymaniu tego referatu świadek polecił uzupełnić tę pracę bardziej szczegółowymi informacjami. Mówiąc o spotkaniu z Baranowskim przed śmiercią Czechoskiego w marcu 1932 r., świadek zeznał, że Baranowski był bardzo zdenerwowany i oświadczył, że więcej z komisarzem Czechoskim pracować nie będzie. Skarżył się dalej, że kom. Czechoski nie płaci na czas honorarium, a następnie że go dekonspiruje, umawiając się z nim w widocznych miejscach.

Sowiecki lot do stratosfery 19 kilometrów i 300 metrów nad ziemią

MOSKWA. PAT. — Dziś o godzinie 8 min. 40 według czasu moskiewskiego wystartował do stratosfery wojskowy balon „ZSRR” Żołęgo balonu stanowią dowódca Prokofjew, nawigator Birnbaum i mechanik Godunow.

Start odbył się wśród pomyślnych warunków atmosferycznych. Lądowanie na następnym dniu wieczorem. Lotnicy zamierzają osiągnąć wysokość 20 km. i tym sposobem pobić rekord prof. Piccarda. Balon zaopatrzone w radiowy aparat nadawczy, zapomocą którego lotnicy będą mogli informować o przebiegu lotu.

MOSKWA. PAT. — O godz. 9.25 balon „ZSRR” osiągnął wysokość 17.200 metrów bijąc już tem samem rekord prof. Piccarda wynoszący 15 km. 781 metrów. O godzinie 10 zanotowano wysokość 17 km. 900 mtr.

MOSKWA. PAT. — Stratosfat „ZSRR” o godzinie 12.30 osiągnął maksymalną wysokość 18.400 metrów i o godzinie 12.50 rozpoczął lądowanie, opuszczając się z szybkością 2 i pół metra na sekundę.

Stratosfat, który znajdował się w ostatniej chwili w odległości 50 km. od miejsca startu, przez cały czas był dobrze widziany z ziemi.

Lądowanie oczekiwane jest po godzinie 15-tej.

MOSKWA. PAT. — Według wiadomości nieoficjalnych, stratosfat opuścił się o godzinie 17 w pobliżu zakładów przemysłowych w Kolumnie w odległości 115 km. od Moskwy. Balon wylądował na lotnisku na brzegu rzeki Moskwy. Lądowanie odbyło się normalnie. Żołęgo balonu czuje się doskonale.

MOSKWA. PAT. — Agencja Tass komunikuje, że stratosfat, zanim rozpoczął się opuszczać, osiągnął wysokość 19.000 metrów.

Konferencja Małej Ententy



Trzej mężowie stanu, uczestnicy w konferencji Małej Ententy w Sinaia. Od lewej w pierwszym rzędzie: rumuński minister Spraw Zagranicznych Titulesco, czeskosłowacki min. Spr. Zagr. Benez i jugosłowiański min. Spraw Zagr. Jewitcz.

W WIRZE STOLICY

MOTOCYKL SIĘ WYGADAŁ.

— Nie, nigdy się nie zgodzę na kupno motocykla, lepiej kup sobie odrazu działkę na emontarzu i zamów trumnę — krzyczała pani Floreia, ustawowa żona pana Kleosia.

Daremnie tłumaczył pan Kleos, że jako urzędnik t-wa ubezpieczeń, zmuszony jest do ciągłych wyjazdów na prowincję w celu oglądania spalonych chlewików — motocykl doskonale mu się opłaca, zamortyzuje w ciągu roku, potem będzie oszczędnością.

— Nie potrzebuję żadnych argumentów... — Tak, tak masz córnuchno rację, czemu nam na złość karł sobie skrocieć, nie pozwól mu na to, zapiszcieśa teściowa.

— Przebrzydzie kluchy! Cichaczem kupił jednak pan Kleos używanego FN za 1000 zł. Trzy i pół litry benzyny na 100 km, litr oliwy na 500 km., jubilo wai zebra, bo na każdej wyprawie w teren zarabiał kilkanaście złotych, koleje są przecież u nas wesołe drogie.

Ostatnio spłonęła stodoła we wsi pod Wyszogrodem. Pojechał pan Kleos sprawdzić. Stodoła istotnie w popiole, był też na chreinach trojczaków tej pechowej Gomulowej. Trzeba było jednak wracać do Warszawy. Łup! Gaz!

Dwa kilometry przed Czerwińskiem na wybojach wysunął się jakos kierownik z rąk pana Kleosia, tracha i motocykl leży na szosie, pucharatanego Kleosia odwiezli kmiotkowie do Wyszogrodu (w Czerwińsku niema lekarza!), policja rozebrała się w jego dokumentach, dała znać do Warszawy — żonie przez telefon:

— Halo, tu szpital w Wyszogrodzie, męża pani na rozcięcie czoło, skroćną nogę w kostce, wywichnięte ramię i wybite trzy kły trzonowe... Niech pani przyjeżdża do zabrać...

— O, Boże, jakie to się stało? — Zwycajamie, wypadek motocyklowy! — Co? Wpadł pod motocykl? — Eh. Wywalił się na swoim własnym. — Ta kanajka na motocykl! mamu slyszysz, Kleos ma jednak motocykl i zabił się nawpół.

— A, świnopas bezezny! Karetka pogotowia prywatnego za 120 zł. ruszyła do Wyszogrodu. Policja musiała usmie rzać panią Floreię, bo chciała dobic męża. Nieprzytomnego odwiezła do Warszawy.

Leżał w szpitalu miesiąc. Już jest zdrowsi. Motocykl tymczasem teściowa sprzedała za 150 zł. synowi stróża. Pan Kleos nie śmie nie mówić — zresztą i tak nikby nie zrozumiał — pluje, sycze, brak zębów zamknął mu karjerę Demostenesa.

NIEBEZPIECZNY PECHOWIEC

— Czemuż pani nie wychodzi za mąż za swego narzeczonego, tego uroczego pana Chorzaka? — spytała pannę Mirę.

— Boję się, rzekła, naprawdę się boję. Czego?

— To jest pechowiec, król pechowców. I panna Mira opowiedziała ostatnie trzy miesiące życia narzeczonego Kupiwszy sobie nowe kamazse, pan Chorzak przywzwał je w domu i pospiesznie wyruszył na umówioną randkę. Na drewnianych, dobrze wyrotowanych słodkach, w sztywnych, ślizkich butkach pośliznął się, okno w klatce schodowej 1-go piętra było otwarte — Chorzak z impetem wypadł przez nie na podwórze. Szczęście w nieszczęściu: wywichnął sobie tylko rękę, rozbił nos, rozdarł ucho.

Wkrótce potem siedząc na kąpieli poskarżył się matce: — coś mnie klute w udo... — Rozetrzij sobie gamoniu.

Rozcierał, rozcierał, bolalo dalej. Wreszcie zdjął spodnie, patrzy — a tu wyłazi nitka zaa skory. Wielki Mahomucie — najwidoczniej wart sobie igłę nawleczoną. Do Po gotowia. Akurat dyżurowała kobieta (pech w pecha) doktor, cymbalica nie znalazła nie lep szego do roboty, jak — uciąć nitkę! Krajała potem nieszczęsne udo, ani śladu igły, gdzieś wlaża głęboko. „Moga być komplikacje, uprzedzili doktorzy, stalowa igła w ciebie — hm, hm, na dobre to panu nie wyjdzie...”

Zgryziony pan Chorzak nie zanieczywał jednak tonelowych zabiegów. Właśnie szorował sobie rano w łazience zęby, gdy służąca, otwierając gwałtownie drzwi, palnęła go nie mie w lokcie — popchnęło to szczołeczkę, tak silnie, że przedziurawiła mu policzek!

— No czy ten człowiek nie jest urodzonym pechowcem, jęczała panna Mira, ja się naprawdę boję.

Wszyscy przyznają rację pannie Mirze, ta ki pechowcie... Karol.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Chemicznym Instytucie Badawczym



W dniu 28 b. m. odbyło się doroczne posiedzenie ni Kuratorium oraz Walne Zgromadzenie Chemicznego Instytutu Badawczego. W posiedzeniu Kuratorium, które odbyło się pod przewodnictwem b. ministra Eugenjusza Kwiatkowskiego, wziął udział Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki.

Na zdjęciu Pan Prezydent R. P. w otoczeniu członków Kuratorium oraz dyrekcji Chemicznego Instytutu Badawczego.

Feljeton sarkastyczny

Nie mamy w Polsce pisma humorystycznego i satyrycznego w wielkim stylu. Bezełowe byłoby powoływanie się na przedwonne rosyjskie „Satirikon” czy obecne „Krokodyły”; na niemieckie „Simplissimus”, albo „Goetze von Berchingen”; francuskie „Carnard Enchaîne”, czy „Marianne”...

Jedynym pismem tego rodzaju jest podobno w Polsce „Cyrułik Warszawski”, założony przed osmiu laty przez Jana Lechonia, niegdys znakomitego poete, obecnie wyjątkowo radę ambasady naszej w Paryżu. Teraz redaguje „Cyrułik” Jerzy Paezkowski. Z każdym numerem pismo to staje coraz bardziej jawne, banalne i ordynarne. Na ostatniej stronie zawsze ta samą manierą wykonany rysunek M. Berzewskiej: ten sam typ kurnosy kurtyzany i stuprocentowego Pochronia. We środku wciąż Zółtko i Eierweiss i nieustające smonesy. Moniek i Beniek, Rozenzweig i Blumenduff. „Rozenzweig pyta swego przyjaciela Blumenduffa, oglądając jego nianot campingowy, w którym Rozenzweig spędził rozkoszne dwa miesiące z koleżanką biurową: — I ty powiadasz, że tutaj mogą wygodnie leżeć dwie osoby, jedna obok drugiej? — A kto mówi, że jedna obok drugiej? Czy ja ci to powiedziałam? — W tej tonacji utrzymana jest większość dowcipów „Cyrułika”. Zapewne, śmiejący się, „kto wie,

czy świat potra jeszcze trzy tygodnie... Ta sentencja z Beaumarchais'go, umieszczona jako godło na „Cyrułiku”, jest znamienna: było nie było! Tylko, że grymas francuskiego komedjopisarza, sarkastyczny, sceptyczny i mądry, wolterjański można powiedzieć, przeistoczył się u „Cyrułika” w ten układ warg, który wyrzucha słowo „napawlat”. Różnica duża. I dlatego, lektura „Cyrułika” coraz mniej sprawia przyjemność. Jedyną jego dowcip i rysunki, które mogłyby działać orzeźwiająco, gdyby były oryginalne, to dowcipy zapożyczone w ostatnim numerze znajdujemy dziesięć rysunków i dowcipów, przedrukowanych z cudzoziemskich pism satyrycznych. Dziesięć. Czy nie świadczy to o dekadencji popularnego tygodnika? Ratując swój dowcip, „Cyrułik” przepisuje od innych.

A właśnie w ostatnim numerze podaje następujący aforyzm Roda-Roda: „Przepisać z jednej książki — plagjat. Przepisać z dwóch książek — studjum literackie. Z trzech książek — rozprawa doktorska. Z czterech książek — piąta naukowa książka”. „Cyrułik” przepisał z czterech: coż może być nudniejszego nad piątą książką naukową?

Reportaż z życia — „faktografja” — przeżywa również swój zmierzch. Dowodem tego najnowszy reportaż Ewy Szelburg-Zarembiny

o „ktoś jest dokładnie poinformowany, że Braun jest i tylko czeka na wyrok... Z ulicy w ulicę, ode drzwi do drzwi, z ust do ust przeskakuje pytanie — plotka: — Jest kat? Może „go niema”?

Jak nazwał ten sposób pisania, z owym polysyndnetem: „i mój słoń, i różnie, i urasta...”, z owemi wielokropkami i niedomówieniami — jak go nazwać, jeśli nie obrzydliwą manierą, nie szablonem, pełnym bezkrytycznej kokieteryj, nie „literaturą” w najgorszym gatunku. Ktoś kiedyś zrobił był dobry opis jakiegoś faktu i nazwał ten opis reportażem, faktografją. I poszło. I zwyrodniało pod pióro Melcer Szełkerowych, Krzywickich, Szelburg-Zarembiny, i rozlało się, i rozmazało. Ciekawe jest, jak się to piszące „budule”

zrzucają chwile na każdy temat, zabudowują prostytucją, Gorgonową i karą śmierci. „Jest tak — pisze Szelburg-Zarembina — że mogą pojechać na proces do Kobrynia. „Jeśli się zaraz zdecyduję”.

Dlaczegożby nie? „Mała walizka”. Sto złotych na drogę, a potem tysiąc wieszpy po 50 gr. od wiersza, i ewentualna sława autorki, która śmiało a humanitarnie wystąpiła przeciw hańbie ludzkości — procesom politycznym i karze śmierci. O, gdyby mógł u wierzyć w czyste intencje p. Szelburg-Zarembiny! Ale nie mogą. Gdyby czyste intencje ożywiały tę bojowniczkę postępu, nie postugiwałaby się polysyndnetami i „wizanką” wstrząsających tytułów. Cóż jednak począć? Może trzeba prosto żyć i w cichości ducha

Oszczędności najkorzystniej lokować w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych

UL. MICKIEWICZA 28, tel. 13-65

C. KASA Jott jedną z najważniejszych instytucji bankowych w Polsce

placi od wkładów najwyższe oprocentowanie **zapewnia zwrot wkładów w każdym terminie** **i na żądanie w walucie złotej.**

dziękować Panu Bogu, że nawinie się jeden czy drugi procesik, na którym można zrobić interes.

Reportaż stał się więc literaturą. Reportaż p. Ewy Szelburg-Zarembiny to czysta fikcja, nie wspólnego z faktami życia nie mająca. Fikcja, stworzona przez histeryczną nieco literatkę, która się na wszystko „zaraz zdecyduję”. Literatura, jak wiadomo, wpływa w silnym stopniu na życie. Stanowi ona rodzaj sugestji, która nieprzerwanie działa na sposób myślenia i postępowania czytelnika. Działanie to mocniej, im czytelnik jest mniej odporny: młodzież, kobiety, osobniki niedorozwinięte i nerwowe poddają się tej sugestji najłatwiej.

Nie mówię w tej chwili nie nowego. Przypominając mi się poprostu „Paradoksy” Maxa Nordau, wypisywane pięćdziesiąt lat temu.

Sugestia literacka nie byłaby groźna, gdyby podawała czytelnikowi „prawdliwe”, rzeczywiste wzory i zdrowe przejawy życia. Ale literatura goni za anomaljami, za wszystkim ten co odbiega od normy. „Fakty” opisywane sugestywnie przez literatów należą do wyjątkowych albo przypadkowych zjawisk, które zdarzają się stosunkowo rzadko. Normalne, codzienne zjawiska nie przykuwają uwagi pisarzy. Życie powszednie, według ogólnego mniemania, nie zawiera w sobie nic, co należałoby zarejestrować. Co to kogo obchodzi, że pan Iks smacznie wypsal się, zjadł śniadanie,

poszalałwiniał pomyślnie swoje sprawy, spożył z apetytem obiad, uciął drzemkę, poszedł do kina i o północy znów się położył do łóżka, aby nazajutrz spędzić dzień również beztrudnie i przyjemnie. Z takiego dnia nie da się wykrajać żadnego reportażu.

Inna kwestja, jeśli pan Iks, wracając zadowolony z kina do domu, zastaje swoją żonę, w dziesiątym roku sześciużywego pożycia, na kanapie z kołkami. Pan Iks strzela. Szczęście rodzinne zburzone. Tragedja. Kryminał. Reportaż gotów. Jak również kilkanaście artykułów na temat rozerwalności czy świętości małżeństwa.

Kosztom pana Iks można odrazu złożyć sławę rzecznika sprawiedliwości i postępu. A gdyby pan Iks wrócił do domu o pół godziny później?

Modne reportaże Szełkerowych, Krzywickich czy ostatni Szelburg-Zarembiny są zżyznawą gonitwą za wyjątkowem, chorobliwym wyśczeraniami. Prócz tego, klimat duchowy jest przesiąknięty histerycznym suboktywizmem autorów. Tym sposobem powstaje całość daleka od rzeczywistości. Albo czytelnik zachłannie — esobliwie po kawarnianich i cukierniarskich pospoła z „Cyrułikiem”.

Jeśli literatura kształtuje umysłowość czytelnika, wartoby się zastanowić nad tem, jaki typ umysłowości tworzy się pod wpływem tych dwóch czynników: reportażu ze smonesem. Zresztą, śmiejący się: kto wie, czy świat potra trzy tygodnie. Wysz.

Akcja na rzecz Pożyczki Narodowej

WOJEWÓDZKI PRACOWNICZY KOMITET POŻYCZKI NARODOWEJ

1) Zarz. Zrzeszenia Grodzko-Powiatowego Zw. Pr. Ob. Kobiet w Wilnie — pracownicy subskrybowali ogólną kwotę 200 zł.

2) Zarz. Zrzeszenia Wojew. Zw. Pracy Obyw. Kobiet w Wilnie — jedna pracownica zadeklarowała sumę 150 zł.

3) Kuratorjum Okr. Szkolnego Wileńskiego — wszyscy pracownicy z terenu Okręgu zadeklarowali na Poż. Nar. ogólną sumę 1.047.050 zł.

4) D-B. M. Ryndziński i K. Kaufman w Wilnie — pracownicy D-B. oraz Dom Bankowy zadeklarowali na Poż. Nar. 5.500 zł.

5) 3-klasowa Męska Szkoła Handlowa im. Staszycy (prywatna) w Wilnie — pracownicy zadeklarowali ogólną sumę 950 zł.

6) Centr. Kasa Spółek Rolniczych w Wilnie — pracownicy zadeklarowali i jedno razowo wpłacili 3.000 zł.

7) Warsztaty Państw. Szkoły Technicznej w Wilnie — dwóch pracowników zadeklarowało 100 zł.

8) Prywatna Męska Techniczna Szkoła Żyd. T-wa Szerzenia Pracy Zawod. i Rolnej wśród żydów w Wilnie — pracownicy zadeklarowali 550 zł.

9) D-B. T. Bunimowicz w Wilnie — pracownicy zadeklarowali — 10.000 zł., Dyrektor Banku oddzielenie — 2.000 zł., zaś Dom Bankowy 20.000 zł. razem 32.000 zł.

10) P. K. O. w Wilnie — pracownicy zadeklarowali ogólną kwotę w wysokości jednodziennych poborów 3.550.

11) I-a Wil. Żyd. Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa dla rzemieślników i handlowców w Wilnie — pracownicy zadeklarowali 2.600 zł. Kasa zaś 5.000 zł., razem 7.600 zł.

12) Zakład Sprzedaży Wyrobów Tytułowych P. M. T. w Wilnie — pracownicy zadeklarowali ogólną kwotę 3.700 zł.

13) Bank Spółdz. Zw. Kupców i Przeny słowców w Wilnie — pracownicy zadeklarowali 1.600 zł., Bank zaś 2.000 zł.; razem 3.600 zł.

14) Stowarz. Urz. Państw. Monopoli Sprzytowego w Wilnie — pracownicy umyśli w P. M. S. zadeklarowali ogólną sumę 9 tys. 800 zł.

15) Państw. Wytwórnia Wódek Nr. 5 w Wilnie — robotnicy zadeklarowali dobrowolnie ogólną sumę 3.200 zł.

16) Zw. Spółdz. Spożywców R. P. Oddział w Wilnie — pracownicy subskrybowali Poż. Nar. za pośrednictwem ich Centrali w Warszawie.

17) Wileński Bank Ziemi — pracownicy Banku zadeklarowali w dniu 28 bm. przez Bank Gospodarstwa Krajowego w Wilnie sumę 151.000 zł.

18) Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej w Wilnie — pracownicy w ogólnej ilości 13 osób zadeklarowali 3.650 złotych. Pierwsza rata została wpłacona.

19) Urząd Celný w Wilnie — pracownicy zadeklarowali 2.800 zł.

20) T-wa Ubezpiecz. „Port“ S. A. w Wilnie — pracownicy zadeklarowali 1.200 zł.

21) Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Komitet Wojewódzki w Wilnie — pracownicy Komitetu zadeklarowali ogólną sumę 1.200 zł.

22) Szkoła Muzyczna J. Wojewódzkiej w Wilnie — właścicielka zadeklarowała sumę 100 zł.

23) Kolegium Kościelne Ewang.-Augsburskie w Wilnie — Duchowieństwo oraz pracownicy zadeklarowali łączną sumę 850 zł., Kolegium zaś wyznaczyło sumę 600 zł.; razem 1.450 zł.

24) T-wa Przem.-Handl. „Błoc i Brun“ Oddz. w Wilnie — pracownicy zadeklarowali ogólną sumę 1.600 zł.

25) Konsyst. Wileński Ewangelicko-Reformowany w Wilnie — pracownicy i Konsystorz zadeklarowali łączną sumę 6.000 zł., która została całkowicie gotówkowo bez rat wpłacona.

26) Konsyst. Prawosławny w Wilnie — Duchowieństwo na czele z Jego Ekscelencją Arcybiskupem Teodozjuszem oraz pracownicy Konsystorza zadeklarowali sumę ogólną 3.400 zł.

27) „M. Lempiński S. A.“ w Sosnowcu — Przedstawicielstwo w Wilnie — Roboty remontowe przy Bazylice Wileńskiej — pracownicy zadeklarowali 1.200 zł.

28) Wil. Zw. Kupców Żydowskich, Centrala w Wilnie — personel biura zadeklarował ogólną sumę 350 zł.

29) Miasto Wilejski i pow. wilejski zadeklarowali ogólną sumę 103.300 zł.

30) T-wa „Europa“ Centr. w Warszawie, Oddz. w Wilnie — Zarząd i pracownicy zadeklarowali ogólną sumę 29.900 zł.

31) Archiwum Państw. w Wilnie — pracownicy zadeklarowali ogólną sumę 2.450 zł.

32) Inspektorat Powsz. Ubezpiecz. Wzajemnych w Wilnie — pracownicy zadeklarowali ogólną sumę 13.350 zł.

33) Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Wilnie pracownicy zadeklarowali ogólną sumę 3.450 zł.

34) Kolektura „Lichtlos“ w Wilnie — pracownicy zadeklarowali ogólną sumę 400 zł.

35) Szkoła Odzieżowa im. „Promiennych“ w Wilnie — pracownicy zadeklarowali 950 zł.

36) Oddz. Banku Gospodarstwa Krajowego w Wilnie — pracownicy zadeklarowali ogólną kwotę 10.850 zł., Zarząd Zrzeszenia urzęd. zadeklarował 100 zł.; razem 10.950 złotych.

37) Zw. Zaw. Leśników, Oddział w Wilnie — Zarząd Związku zadeklarował 300 zł., Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa przy Związku — 500 zł., pracownicy Związku 150 zł. — Kolo Troicki — 100 zł.; razem 750 zł.

38) Inspektorat Straży Pożarnej na Wolewiczów Wileńskie — pracownicy zadeklarowali sumę 600 zł.

39) Komunikat Związku Oficerów w stanie spoczynku — Okręg Wileński, z ogólnego

zebrania, odbytego w dniu 28 bm. w Kasynie oficerów w st. sp. przy ul. Mickiewicza 22:

Do ogólnego obowiązku ratowania Skarbu Państwa stanęli oficerowie w stanie spoczynku odruchowo, bez jakiegokolwiek namysłu. Tak, jak był przymus wewnątrz w 1918-1920 roku do dania ofiary krwi dla Państwa, tak dziś, pomimo ciężkich warunków, w jakich się znajdują oficerowie emeryci, każdy z osobna zadokumentował na zebraniu w dn. 28 bm., że los Państwa jest jego losem. Niema ofiary, której oficer nie mógł ponieść dla swego Państwa. Jakże wzruszające było popatrzenie na tych obłożnie chorych, których żony przewoziły do lokalu Związku dla spełnienia tego aktu obywatelskiego — udzielenia pomocy Państwu. Jakże radośnie były oblicza (chorych) ppłk. Aleksandrowicza i rtm. Kusieńskiego (spawalizowany), którzy złożyli ciężką niemocą, przybyli na zew Komitetu Pożyczki Narodowej.

Zebrań gorąco przyjęli wniosek Przewodniczącego wyrażenia uznania tym oficerom. Po przeniesieniu dyr. Mutuszkiewicza, kpt. Topor Wasowskiego i płk. Tuhan Mirza Baranowskiego, przyjęto jednogłośnie rezolucję o przystąpieniu Korpusu oficerów emerytów i oficerów państw zaborezych do subskrypcji Poż. Nar.

Po powyższej uchwały normującej wysokość sumy, przystąpiono do podpisywania deklaracji, które wyniosły w globalnej sumie 22.150 zł.

Komitet Rodzielski przy szkole powszechnej Nr. 22 m. Wilna „Świt“, stojąc na wezwanie Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej w szeregi subskrybentów, nabywa jedną akcję 100 złotych i zapoczątkowane listy wzywa Komitet Rodzielski Szkoły Powszechnej Nr. 1 do szeregu subskrybentów

Fabrykę fałszywych pieniędzy

UJAWNIŁO DZIĘKI UJĘCIU KOLPORTERKI

WILNO. Notowaliśmy wczoraj aresztowanie kolportera fałszywych monet 1-złotowych i 50-groszowych.

W związku z tem policja zdołała ujawnić wytwórnię tych monet, która jak się okazało mieściła się przy ulicy Karłbadzkiej 44. w mieszkaniu Antoniego Taukieluna.

Za niepłacenie komornego

NOŻEM W BRZUCH SUBLOKATOROWI.

WILNO. Robotnik Józef Kratkowski, mieszkający jako sublokator u Stanisława Kowalewskiego (Jelenia 7) zalegał od paru miesięcy w płacenie należności za pokój.

Na tem też doszło wczoraj między wymienionymi do zajścia, w trakcie którego Kowalewski uderzył Kratkowskiego nożem w brzuch. Rannego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala św. Jakóba. Kowalewski aresztowano.

KRONIKA wileńska

NIEDZIELA
Dziś 1
Jana z Dąbki
Intro
Antiołów Str.

Wachód śniadca g. 5,21
Zachód śniadca g. 4,57

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a
na dzień dzisiejszy:
z dnia 30 września 1933 r.

Ciśnienie średnie 770
Temperatura średnia +11
Temperatura najwyższa +15
Temperatura najniższa +7
Opad: —
Wiatr: południowo-zachodni
Tendencja: lekki wzrost
Uwagi: chmurno, wieczorem rozpozgodzenie się.

URZĘDOWA

— Nie wolno łapać raków. Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości, że wzbromiony jest polów raków — samicy w czasie od 15 października do 21 lipca, zaś samców od 15 października do 15 marca. Raki złowione przypadkiem w tym czasie ochronnym, należy, o ile są żywe — wpuścić do tej samej wody, w której je złowiono. Począwszy od dnia 20 października r. b. wzbromione jest przewożenie, przesyłanie, przenoszenie, kupowanie, sprzedawanie i wystawianie na sprzedaż raków. (Nie dotyczy to zapasów posiadanych, a złowionych przed czasem ochronnym).

Winni przekroczenia powyższego zakazu ukarani zostaną karą grzywny do 500 zł. lub aresztem do sześciu tygodni.

— Praca kobiet w restauracjach. Władze administracyjne wydadzą w najbliższym czasie zakaz pracy kobiet i młodocianych w restauracjach z wyszynkiem alkoholu. Względem moralności spowodowały ten zakaz.

MIEJSKA.

— Reorganizacja Wydziału podatkowego. Wydział podatkowy magistratu zostanie wkrótce zreorganizowany. Dotychczasowe referaty odpowiadające komisarzom zostaną zniszczone. Na ich miejsce powstaną jedynie dwa i widokowe i ogólny (podatki od psów, rowerów, szylidów i t. d.).

— Roboty elektryczne. W przyszłym tygodniu magistrat przystępuje do robót nad zmianą sieci elektrycznej prądu stałego na zmienną.

Roboty rozpoczną się na ul. Mickiewicza przy zbiegu 3 Maja i pobjęgną w kierunku mo-

ARCYBISKUP JAŁBRZYKOWSKI przejeżdżając przez Landwarów

Dnia 30 września o godz. 8.40 rano przejeżdżał przez Landwarów J. E. Arcybiskup Metropolita Wileński Romuald Jałbrzykowski, udając się do Rzymu ad limina Apostolorum. Celem uroczystego spotkania, przywitania i pożegnania Arcypasterza oraz złożenia na jego ręce hołdu Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu Piusowi XI-mu licznie stawili się w dworcu — wprost żywiolowo — mieszkańcy miasta Landwarowa ze swym proboszczem Ks. Dz. Kazimierzem Kutakiem na czele. W ordu przybyły organizacje Akcji Katolickiej ze sztabem, wojskowe przysposobienie kolejowe, dzieci ze szkoły powszechnej i in.

Byli przedstawiciele władz miejscowych oraz obywatelstwa. Witania i żegnania Arcypasterza orkiestra kolejowa odegrała marsza.

J. E. Arcypasterz był łaskaw wyjść z wagonu na peron, gdzie serdecznie był przywitany przemówieniem, wygłoszonym przez p. Rejenta Jurwicza, prezesa Stowarzyszenia Mężów Katolickich w Landwarowie. Dzieci zarzuciły Arcypasterza kwiatami. Wzniosły się okrzyki na cześć Ojca Św. i Arcypasterza.

J. E. Arcypasterz serdecznie witał i żegnał zebranych, obiecał przywieźć błogosławienstwo od Ojca Św. i życzył, by parafianie landwarowscy pomogli swemu proboszczowi jak najprędzej — jeżeli możliwe — jeszcze do zimy tegorocznej — ukończyć wieżę swego wspaniałego Kościoła. Zamieni następnie Arcypasterz kilka słów z miejscowym Ks. Proboszczem — zapytując go o stanie niedawno uruchomionych po 2-letniej przerwie robót przy budowie wieży, oraz z p. Władysławem hr. Tyszkiewiczem z Landwarowa, który prosił J. E. Arcybiskupa pozdrowić Ojca Św. Piusa XI — jako swego dobrego znajomego i przyjaciela.

Należy zaznaczyć, że parafia Landwarów ma szczególną rację do wdzięczności względem osoby Ojca Św., gdyż otrzymała od Niego za pośrednictwem fundatora nowego Kościoła hr. Tyszkiewicza Władysława wspaniałą krzyż znacznym rozmiarów, który obecnie zdobi główny łuk kościelny, oddzielający prezbiterium Kościoła od głównej jego nawy.

Zegnamy muzyką, okrzykami „niech żyje“ i gradem kwiecia — odejdał Arcypasterz, błogosławiąc swoje dzieci i obiecując modlić się za nich tam, w Rzymie — u grobu Apostoła, na ołtarzach świętych męczenników, w ciemnych katakumb i wspaniałych bazylik rzymskich. Obecny.

Dr. Krzemiański

ChOROBY WEWNĘTRZNE SPEC. ŻOŁĄDKA
I Jelit przyjmuję od 12 — 2 14 — 6
WILNO. Kwiatowa 7. tel. 14 25.

wskazówkami na niej wydrukowanymi, tegoż dnia lub najazutem, w każdym zaś razie najpóźniej w czasie od 1-go do 10-go października b. r. w godzinach od 9.30 do 12-tej należy zgłosić się do Biura Badań Lekarskich w Klinice Wewnętrznej na Antokolu.

Orzeczenie Komisji Lekarskiej jest ważne na bieżący rok akademicki.

Komisja Lekarska po zbadaniu kandydata wreczy mu odcinek I karty badań, który należy złożyć w Dziekanacie swego Wydziału.

W wypadku konieczności przeprowadzenia badań dodatkowych Komisja Lekarska wyda kandydatowi (ce) na osobnym blankiecie tymczasowe potwierdzenie badania lekarskiego.

— Nowe budynki szkolne. W bież. roku szkolnym oddano do użytku na terenie Kuratorjum 17 nowych budynków szkolnych.

— O nowe szkoły litewskie. Litwini ponownie zwrócili się do centralnych władz szkolnych o zezwolenie uruchomienia kilku szkół litewskich na powiatach.

— Do Kolegów Oficerów i Podchorążych Rezerwy! W czasie od 1 paźdz. r. b. do 8 odbędzie się 10-ty Tydzień Lotniczo-Gazowy, połączony z jubileuszem dziesięciolecia LOPP. Zebrane w okresie tego tygodnia pieniądze, będą przeznaczone na organizację obrony Przeciwlotniczo-Gazowej m. Wilna.

Wobec zwrócenia się Wileńskiego Komitetu Wojewódzkiego LOPP. do Zarządu Związku K. O. Oficerów Rezerwy w Wilnie z prośbą o współpracę i poparcie imprezy wymienionego Tygodnia, Zarząd ZOR, zwraca się ze swej strony do Kolegów Oficerów i Podchorążych rezerwy z gorącym apelem przyjęcia czynnego udziału w akcji 10-go Tygodnia LOPP, przez nabycie nalepek, marcepek LOPP, po pierianie list ofiar itd., w szczególności zaś przez propagowanie w środowiskach, w których są zatrudnieni oficerowie i podchorążowie rezerwy, hasła, celów i zadań Ligi O. P. L. Gaz.

Zarząd Koła Wileńskiego ZOR.

KREM „ULTRASOL“ jest odzwierciedleniem postępu techniki kosmetycznej. Wytwórni, a mimo to bajecznie tani, nie tylko chroni skórę przed zmianami atmosferycznymi, lecz dzięki zawartej w nim energii słonecznej — działa nader skutecznie zachowawczo.

— WYSTAWA LOPP W OKNACH „SŁOWA“
W związku z rozpoczynającym się Tygodniem LOPP zostały wczoraj wieczorem odpowiednio urządzone okna wystawowe naszego wydziału.

Szereg eksponatów, ilustrujących znakomicie niestanną działalność LOPP, daje jednocześnie wgląd pogładowy, lekcję obrony przeciwgazowej.

Na szczególną uwagę zasługuje model uszczelnienia okiennego w domu mieszkalnym na wypadek ataku gazowego, jak również liczny zbiór masek, używanych w różnych armjach, aż do psiej maski włącznie.

Przed oknami naszego wydawnictwa publiczność, oglądająca wystawę, żywo nad nią dyskutuje.

— Instrukcje gazowet na bramach. Wczoraj w związku z rozpoczynającym się tygodniem lotniczym, na bramach domów wywieszono instrukcje na wypadek ataku gazowego jako przewidzianego w programie „tygodnia“.

Od Udrczeń do Zdrowia

poprzez



Togal działa szybko przy:
Bólach reumatycznych | Podagrze | Migrenie, Neuralgii
Bólach i rwaniu w stawach | Grypie | przeziębieniu

Togal usmierza bóle i przynosi ulgę, nie wywierając żadnego obciążenia, ujemnego wpływu na serce i żołądek.



Już od przeszło lat 15-tu z powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Tysiące udrczonych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togala.

Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego i dlatego w zarodku zwalcza te niedomagania.

Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze i zakupcie natychmiast w najbliższej aptece Togal. Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuszkodzone oryginalne opakowanie. Cena zł. 2.—, Nr. Reg. 1364.

Koło B. B. W. R. Z SĄDÓW

W sobotę 30 września miało miejsce pierwsze posiedzenie w Landwarowie miejscowego koła BBWR, zorganizowanego staraniem hr. Eug. Tyszkiewicza z Landwarowa.

Posiedzenie odbyło się w gościnie używanym lokalu przysposobienia kolejowego. Na zebraniu przybyli kolejowcy, leśnicy, mieszczanie landwarowscy i okoliczni rolnicy katolicy i Tatarzy. Był obecny poseł wileński hr. Jan Tyszkiewicz i poseł red. Markiewicz. Przybył także kierownik wileńskiego powiatowego sekretariatu BBWR, inż. Bolesław Polkowski. Proboszcz landwarowski ks. Kutak przelił piękny list z życzeniami pracy w duchu chrześcijańskim.

Na przewodniczącego przez akklamację powołano hr. Eugenjusza Tyszkiewicza, który wygłosił zagajenie o celach i zadaniach nowopowstałego koła.

Następnie poseł Jan Tyszkiewicz wygłosił dłuższe przemówienie o różnicach, które oddzielają roboty partyjne od pracy w Bloku o zasadzie współpracy z rządem i współodpowiedzialności za losy państwa i narodu.

W końcu sekretarz powiatowy inż. Polkowski wyjaśnił technice pracy w kołach B. B. W. R. i dał wskazówki postępowania zarządcy Koła. Oświadczył także, że Rada Powiatowa na przewodniczącego koła powoła hr. Eugenjusza Tyszkiewicza.

Odbyły się wybory pozostałych trzech członków zarządu. Wybrani zostali większość głosów p.p. Michalezonok, nadleśniczy Wolejański i Marcin Wołodko.

Gwiazdy filmowe są wyrocznią w dziedzinie mody. Znana i ogólnie lubiana Liljana Harvey śynie z elegancji i przepychu, jakim się otacza. Otóż liczne toalety tej gwiazdy są ozdobiane futrem. Wybór płaszczyw Liljana Harvey starejczyby na zaopatrzenie sporego składu. Futra na tyle są modne, że w buduarze Liljana Harvey kłosz na lampie ozdobiony gronostajami.

Jak widać z tego wszystkiego, futra w sezonie bieżącym są wybitnie modne i noszone. Każda więc elegancka pani powinna z czasem zaopatrzyć się w futro i w tym celu udać się do najstarszej i najlepiej zaopatrzonej firmy wileńskiej M. Znakowicz (Niemiecka 33), pamiętając o tem, by unikać pośredników ulicznych, którzy donagają się później prowizji od ceny kupna.

— Naczelnik finansowy P. K. P. Na miejsce przeniesionego do Lwowa p. Kryszczykajfa naczelnikiem wydziału finansowego Dyrekcji Kolejowej mianowany został p. Łopiński.

— Kolejarze usunęli ze służby. Decyzją kolejącego sądu dyscyplinarnego o posiedzeniu którego pisaliśmy wczoraj, zostali wydalen z służby z pozbawieniem praw emerytalnych asesorzy a wclaw Pal i Władysław Juszczyński oraz adiunkt Tuz. Starszy asesor Józef Zablocki, został zdegradowany o jeden stopień służbowy.

Jak wiadomo wymienieni urzędnicy byli zamieszani do afery w wyrabianiu emerytur.

— Konferencje gospodarcze. Bawił w Wilnie przedstawiciel centrali Związku Kupców z Warszawy, który odbył szereg konferencji z przedstawicielami Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej oraz reprezentantami miejscowego kupiectwa informując się szczegółowo o możliwościach eksportu zagranicę wileńskich wyrobów.

— Zamknięcie ruchu granicznego. Z dn. 1 października zakwinty zostaje ruch graniczny z Litwą na podstawie przepustek kolejnych. W bież. sezonie zanotowano ogółem 50 tys. przekroczeń z obu stron. W porównaniu z latami ubiegłymi jest to bardzo wysoko.

— T-wo Pań Miłostierdzia św. Wincenciego a Paulo w Świeciance komunikuje, iż z kwesły ulicznej w dniu 3 września rb. uzyskała no zł. 34,45 — która to gotówka będzie użyta dla wsparcia biednych, znajdujących się pod opieką T-wa.

— Zarząd Koła Pań Komitetu Ratowania Bazyliki Wil. podaje do wiadomości, że dnia 2 października, jako w pierwszy poniedziałek po pierwszym, skarbniem i sekretarza Koła będą dzyrowali między godz. 5-6 pp. w lokalu Sekcji Finansowej K. R. B. W. przy ul. Metropolitalnej 1

— Dziejszejsze poranek dla dzieci i młodzieży. Dzień, o godz. 12.30 odegrane zostanie widowisko pióra W. Stanisławskiego „Z pałacu do cyrku“ które niezmierznie przypadło do gustu młodocianym widzom, bowiem ostatnie przedstawienie odbyło się przy wypełnionej widowni. — Ceny miejsc od 20 gr. Wycieczki szkolne korzystają z ulg biletowych.

— Teatr Wielki Pohulanka. Dziś w niedzielę 1. X. o godz. 8-jej wiecz. Teatr i Welki na Pohulance gra za raz drugi najnowszą sztukę laureata nagrody państwowej Jerzego Szaniawskiego — „Most“ w obsadzie pp. T. Sucheckiej, M. Sierskiej, J. Woskowskiego, L. Wolejki, S. Martyki, St. Skolimowskiego i M. Szpakiewicza — zarazem reżysera tej sztuki.

Dziesjsze przedstawienie odbędzie się na cel Towarzystwa Opieki nad Bezdomnym dzieckiem.

(Dalszy ciąg kroniki na stronie 4-tej)

HURT CH. FAJN DETAL


WILNO, NIEMIECKA 26, tel. Nr. 251.

Poleca w największym wyborze rozmaite skóry futrzane i najnowsze modele gotowych płaszczów damskich.

Sprzedaj na najwygodniejszych warunkach spiat. Przymiują się futra do reparaacji

LE NARCISSE BLEU

NAJLEPSZE PERFUMY I WODY KOŁONSKIE



— Znikąd do Teatru Miejskiego na Po-
hulance. Administracja Teatru Miejskiego na
Pohulance wydaje codziennie od godz. 10
m. 30 rano do 2-jej popoł. legitymacje zni-
kowe dla instytucji państwowych, prywatnych
i komunalnych, stowarzyszeń, organizacji i
związków zawodowych na listy zbiorowe z
wyszczególnieniem nazwisk. Znikni wobec
zasadniczego zniżenia cen biletów, stosowane
będą w skali 25 proc. Cena legitymacji na okres
półroczny 1 zł.

— Teatr amatorski. Dziś w niedzielę 1-go
października Bractwo Sceny Katolickiej ode-
gra w Małej sali Miejskiej (Końska 3) tragedję
w 5 aktach p. t. „Ligia” (Quo Vadis) H. Sien-
kiewicza. W roli tytułowej, perla naszego zespo-
łu W. Stefanowiczówna. Dochód przeznaczony
na dzwony Kości. św. Jana. Reżyser K. Woj-
cikowski. Poc. o godz. 6 wiecz.

CO GRAJĄ W KINACH?

HELJOS — Noc w Kairze.
PAN — Dzieje grzechu.
LUX — Mumja.
CASINO — Jej Król. Mość.
ROXY — „Pod Twoją obronę”.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— NOZEM W PIERS. Z powodu zatru-
gu z matką targnęła się na życie 20 letnia Ma-
ria Iwanowska (Chocimska 5). Z raną ciętą
piersi przewieziono ją do szpitala św. Jakóba.
— POŻAR W TAKSÓWCE. Wczoraj w połud-
nie w pobliżu sądów wskutek defektu w mo-
torze, powstał pożar w taksówce. Ogień
szybko ugaszono.

— Okradzeni z pieniędzy. W laźni przy
lu. Żydowskiej 6 skradziono 112 złotych z
kieszeni ubrania Krzywickiego Józefa. (Nie-
miecka 5).

Wolejszowej Teofilii (zaśc. Prutylizki
gm. rzeszkańskiej) skradziono z kieszeni ubrania
na rynku Kalwaryjskim 16 złotych. Sprawców
kradzieży — zawodowych złodziei Kantora
Arona i Gierszanowa vel Gierszanowicza Pe-
jsachsa zatrzymano. Pieniądzy nie odnalaziono.

— POŻAR PRZY UL. WILEŃSKIEJ. Wczoraj
wieczorem na ulicy Wileńskiej 8 powstał po-
żar. Ogień wybuchł w składkach drewnianych
w końcu podwórka, i z uwagi na łatwopalny
materiał ogarnął po chwili całą budowlę.

Z uwagi na bliskość garaży samocho-
dowych obawiano się rozszerzenia pożaru, lecz
straż ogniowa która przybyła na miejsce wy-
padku w komplecie ogień zlokalizowała.

Składy sponyły.
Pożar powstał wskutek nieostrożnego ob-
chodzenia się z ogniem.
— Złodzieje rynkowi. Na rynku drzewnym
zatrzymano 3 złodziei usiłujących okraść ku-
pujących.

ZA FILMOWEJ TAŚMIE

„MADAME BUTTERFLY” — „ROZMAITOSCI”
Melodyjna opera Pucciniego znalazła się
na filmie prawie bez przeróbek. Aczkolwiek te-
mat nie jest wcale filmowy, to jednak w wyko-
naniu doskonałej Syllwy Sydney tragedja wio-
śnianej Cho - Cho - San nabrąła szczególnego
uroku. Wierna i kochająca Butterfly Syllwy
Sydney jest postacią żywą, bez cienia sztuczności.
Od pierwszej do ostatniej sceny widz pozostaje
pod wrażeniem gry świetnej aktorki.

W roli bukbutowego porucznika Pinkertona
występuje Gary Grant, robiący się gwałtownie
na Gary Coopera.

Przydałoby się więcej ilustracji muzycznej
która została zbyt wiele przycięwana.
Film zrobiony bardzo dobrze i doskonale za-
garny liczyć może na powodzenie.

W części scenicznnej oglądamy mało skom-
plikowaną farsę p. t. „Rozbite zwierciadło”. Jest
to raczej żart sceniczny, gdyż akcja nie zary-
sowuje się tu wyraźniej.

W wykonaniu nie zawadzi nieco żywsze
tempo, choćby ze względu na parę baletową,
która prawie przez pół godziny musi stać bez
ruchu, imitując porcelanowe figurki. Wstawki
baletowa p. T. Lisieckiej i p. Januszkowskiego
odznaczają się wdziękiem i subtelnością. Szkoda
tylko, że muzyka (fortepjanowa) była nieco ni-
ka. Tad. C.

SPORT

POZNAŃSKI OZLA ZAWIESZONY.
Polski Związek Lekkoatletyczny uchwalił
zawiesić zarząd Poznańskiego Okr. Zw. Lekko-
atletycznego. Do prowadzenia tymczasowego a-
gendy związku poznańskiego wyznaczony został
p. Ruszczyński.

Zawieszenie nastąpiło wskutek niewywiąza-
nia się przez Poznań z zobowiązań w stosunku
do PZLA z okazji meczu Bruksela—Poznań.

DZIS WKS GRA Z NAPRZODEM.
Dziś odbędzie się w Warszawie decydujące
spotkanie WKS (Wilno) — Naprzód (Lipiny),
mające wyłonić drugiego, obok warszawskiej
Polonii, finalistę walk o wejście do Ligi.

PAT podaje o tem następujący komunikat:
Dziś odbędzie się w stołby o godz. 14,30
na stadionie Legii, mecz półfinałowy o wejście
do ligi, decydujący o wyłonieniu drugiego —
obok Polonii warszawskiej — finalisty, pomię-
dzy Naprzodem z Lipin a WKS Śmigły z Wilna.

Obie drużyny grać będą w stołby poraż
pierwszy. Widzowie sportowi będą mieli okazję
nie tylko zobaczyć poziom gry dwóch czo-
lowych zespołów A - klasowych w Polsce, lecz
ponadto będą w stanie zdać sobie sprawę z
szans Polonii warszawskiej w finałowym meczu
o wejście do Ligi, który to mecz stoczony be-
dzie ze zwycięzcą niedzielnego spotkania.

W barwach Naprzodu na środku ataku gra
znany piłkarz, Nastula. W drużynie tej na wyróż-
nienie zasługują linia obrony, podczas gdy w dru-
żynie wileńskiej na wyróżnienie zasługują bramkarz
Rogow, i napastnik Zbroja, były gracz Cra
covit.

Wieczorna transmisja radiowa przyniesie
nam wymiar meczu. Ze słuchawkami na uszach
będą dziś siedzieć wszyscy piłkarze, za wyjąt-
kiem szczęściarzy, którzy mogli wyjechać do
Warszawy.

W KILKU WIERSZACH
Najszczęśliwszą kobietą świata i najszczęst-
niejszą lekkoatletką, Stanisława Walasiewicz-
ówna, opuszczą kraj w dniu 19 października
rb. Walasiewiczówna wyjeżdża do Ameryki
na jeden rok, podczas obiecuje ponownie wrócić
do kraju.

Przed wyjazdem Walasiewiczówna odbędzie
jeszcze kilka startów w Polsce, co ze względu
na obecną jej formę zapowiada szereg świetnych
wyników.

W dniu 8 października mierzy się Wala-

siewiczówna w Warszawie z Czeską Koubko-
wą na 800mtr. Możliwym jest ponadto jej
start w Krakowie.

„Wyjeżdżam do Ameryki na rok. Opusz-
czam Polskę niechętnie i z przyjemnością myślę
o powrocie do niej. Już w roku przyszłym
reprezentować będę Polskę na igrzyskach kobie-
czych w Londynie i mam zamiar startować w
biegach na 60, 100 i 200 mtr., a potem —
w skoku wdali i w pięcioboju”.

Polski Związek Narciarski już mobilizuje
sily sportowe przed zbliżającym się sezonem
zimowym.
W dniu 8 października z inicjatywą Związ-
ku tego odbędzie się w Krakowie konferencja
z udziałem zainteresowanych związków sporto-
wych, oraz czynników zainteresowanych w
tej sprawie ze strony Państwa.

Na konferencji omówiona będzie między
innymi sprawa postulatów turystycznych i ko-
munikacyjnych, wysuwanych przez potrzeby
sportów zimowych.
W Wilnie też rozpoczynają się przygo-
towania do sezonu. Niektórzy zawodnicy już „spa-
cerują” w terenie, a kierownik sekcji narciars-
kiej „Ogniska” red. J. Nieciecki myśli o spro-
wadzeniu trenera - zakopiańczyka dla swej
stajni wysięgowej.”

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

W dniu 15 października odbędzie się w War-
szawie oddawna zapowiadane spotkanie bokser-
skie Polska — Czechosłowacja.
Kpt. Kościelski wyznaczył narazie do reprezen-
tacji naszej trzech zawodników: Polusa, Chmie-
lewskiego i Piłata. Ustalenie reszty składu
nastąpi wkrótce.

zgórą 3000 zł. Następnie zebranie powzięło uch-
wałę zmieniającą pozostałych członków do wy-
pełnienia obowiązku obywatelskiego i subskrybo-
wania: inwalidzi do 35 proc. niezdolności —
20 proc. renty, zaś ponad 35 proc. niezdolności
do subskrybowania przynajmniej 50 zł. W uch-
wałę zaznaczono, że kto uchyli się od obowią-
zku subskrypcji pożyczki Narodowej, tego po-
jęcia się jako desertera z pola walki o lepszą
przyszłość kraju.

— Nowogródzki Związek Podoficerów.
Zadeklarowaną przez siebie kwotę 100 zł.
nowogródzkie koto Zw. podoficerów rezerwy w
Nowogródzie w dniu 29 bm. wpłaciło na rzecz
Pożyczki Narodowej.

— Odnazka P. O. S. w. K. P. W. Stołpe.
W tych dniach odbyło się w obecności starosty
p. Kubiwicka, komendanta P. W. por. Sowy i
prezesa Zw. Strzeleckiego Moszczyńskiego u-
roczyste wręczenie odznak sportowych zdo-
bywców z K. P. W.

Do zabranych w Ognisku kolejowem
przemówił p. starosta Kulwiec, który wska-
zał, jak wzmocnił się cel tego ubiegania się
o zaświadczenie swej sprawności fizycznej,
wskazał, że w dzisiejszym ustosunkowaniu
się państw do siebie idea POS'u ma stać się
jednym z czynników najbardziej państwoo-
twórczych.

Zdobycie takiej odznaki jest spełnieniem
jednego z obywatelskich obowiązków.
Po przemówieniu odbyło się wręczenie od-
znak 90 członkom.

— Zawody o odznakę sportową w Mirze.
Niedawno zakończyły się ostatecznie w Mirze
zawody o uzyskanie odznaki P. O. S. Zawody
te zgromadziły na boisku członków Zw. Strze-
leckiego, Straży Pożarnej, i innych organiza-
cji. Z zapalem uwijali się na boisku strzel-
czyźnie, strzelcy, strzelczycy, strażacy, by
wykazać swą sprawność fizyczną.

Zawodami kierowali pp. Czernobaj, instruk-
tor Piłuch, sierżant P. W. Ołwiko, którzy po
ukończeniu wręczyli odznaki zdobywcóm.
Wyniki zwłaszcza marszowe były nadzw-
yczaj dobre.

— Kradzieże. Nieostrożnym okazał się mie-
szkaniec wsi Sup. Słoboda gm. derewieńskiej
Prudziemicy Wincenty i nie zamknął na noc
stajni.

To też złodzieje, których niemało sprzątnęli
mu chomony.

Także Piłpłowiczowi Julianowi z Konstanova
gm. derewieńskiej w nocy ze stajni skradziono
owce.

Radjo wileńskie

NIEBIEZIELA. DNIA 1 PAŹDZIERNIKA
9:04: Czas. 9:05: Uroczyste objęcie Rogzjo
śni Poznańskiej przez Polskie Radjo. 9:25: Gi-
mnastyka. 9:40: Muzyka. 9:45: Dziennik por-
anny. 9:52: Chwilka gosp. dom. 10:30: Na-
bóżeństwo w W. Piękar. 11:45: Muzyka z płyt
11:57: Czas. 12:10: Komun. meteor. 12:15:
Transm. z W. Piękar odsłonięcie tablicy. 12:45:
„Organizacja rzemiosła” — odczyt. 13:00:
Poranek muzyczny. 14:00: „Jak sadić drzew-
ka owocowe” — odczyt. 15:15: Giełda roln.
14:2: Audycja dla wszystkich. 15:00: „Przy-
gotowanie kiszzonek” — odczyt. 15:20: Audy-
cja dla wszystkich II. 16:00: Audycja dla
dzieci. 16:30: Kwadrans skrzypiec (płyty)
16:45: Kwadrans skrzypiec (płyty)
16:45: Kwadr. liter. 17:00: „Pani w szkole
i mama wszkole” — pogad. 17:15: Polska
pieśń ludowa. 18:00: Słuchowisko o Batymy.
19:00: Wesołe piosenki (płyty) 19:05: Litew-
ska audycja literacka. 19:20: Rozmaitości
19:30: Radjotygodnik dla młod. 19:45: Pro-
gram na poniedziałek. 19:50: Muzyka lekka.
20:50: Dziennik wiecz. 21:00: Odczyt aktual-
ny. 21:15: Wesoła tała lwowska. 22:15: Wład.
sport. z Rogzłoni. 22:25: Muzyka tan. 23:00:
Komun. meteor. 23:00: Muzyka tan.

— Wyniki subskrypcji Pożyczki Narodowej
na obszarze wojew. nowogródzkiego w pierw-
szym dniu subskrypcji. Z zabranych przez woj-
komitet Pożyczki Narodowej danych wynika,
że urzędnicji resortu Min. Spr. Wewnętrznych
na terenie województwa Nowogródzkiego sub-
skrybowali kwotę 61,766 zł., urzędnicji skarbo-
wani kwotę 57,850 zł., sądowi — 32,400 zł.,
policja 158,400 zł. oraz wieśniactwo kwotę
3,400 zł. Poza tem w pierwszym dniu sub-
skrypcji społeczeństwo wojew. nowogródzkie-
go subskrybowało Pożyczkę Narodową na sumę
592,920 zł. Suma ta są niższe od rzeczywisto-
ści. Brak bowiem danych od rzeszonych w
Wileńsko — Nowogródzkiej Izbie Lekarskiej
także Izby Adwokackiej, od Izby Przemysło-
wo — Handlowej, oraz innych instytucji, któ-
rych członkowie zamieszkujący w Nowogród-
czyźnie i subskrybowali pożyczkę za pośred-
nictwem tychże instytucji. Brak również da-
nych, ile subskrybowali miejscowe garnizo-
ny wojskowe. Sądzić zatem należy, że w re-
zultatywności, na terenie Nowogródzkiego, sub-
skrybowano już pożyczkę w wysokości około
2.000.000 zł.

— Kronika towarzyska. W dniu 28 b. m
w kościele św. Michała w Nowogródzie, od-
był się ślub p. Heleny Kruszyńskiej z p. in-
ż. Wacławem Wierniewiczem, zast. nac. wydzia-
ła samorządowego, Nowogródzkiego Urzędu
Wojewódzkiego.

— Z życia Nowogródzkiego Obwodu Legjo
nu Młodych. W dniu 28 bm. w lokalu komedy
obwodu Nowogródzkiego Legionu Młodych,
przy ul. Kościelnej Nr. 43 odbyła się od-
prawa komedy obwodu, przy udziale dele-
gata Komendy Okr. Nowogródzko - Poleskiego.

Tegoż dnia, o godz. 18-jej w lokalu wojew.
sekretariatu BBWR, odbyło się zebranie ogólne
członków Obwodu. Omawiano sprawy wew-
nętrno organizacyjne, oraz plan pracy na naj-
bliższy okres.

— Posiedzenie zarządu Podokręgu Zw.
Strzeleckiego. W dniu 28 bm. w lokalu Podok-
regu Z.Strzeleckiego Nowogródka, przy ul.
Słonimskiej, odbyło się zwyczajne posiedzenie
Zarządu Podokręgu, poświęcone bieżącym spra-
m strzeleckim.

— NA FRONCIE POŻYCZKI NARODOWEJ.
— Rzemieślnicy powiatu Baranowickiego.
W dniu wczorajszym sekretarjat p. Wojewo-
dy Szwederskiej, otrzymał następujący depesz:
„Pan Wojewoda Szwederski Nowogródka.
— Obecni na wspólnem zebraniu ziemieński
chrześcijański i żydzi deklarują jednomyślnie
przystąpienie do subskrypcji Pożyczki Naro-
dowej i ślą na ręce p. Wojewody wyrazi przy-
wiązania i oddania dla rządu Pana Marszałka
Piłsudskiego. Za prezydium (—) Jarocki, Weit-
man.”

— Jeszcze przykład ofiarnych mieszka-
ców m. Zdziszcioła. W numerze wczorajszym po-
daliliśmy notatkę o ofiarności młodzieży szkol-
nej m. Zdziszcioła i tamt. społeczeństwa. W dal-
szym ciągu zakupiły obligacje pożyczkowe po
100 zł. organizacje: oddział miejski Zw. Strze-
ckiego, koto zw. rizerwistów i b. wojskowych,
koto gminne BBWR, oraz zarząd och. straży
pożarnej.

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

— Inwalidzi wojenni subskrybują pożyczkę.
Na zebraniu inwalidów wojennych zam. w
m. Nowogródka, w dniu 27 bm. zebrani uchwa-
liłi jednomyślnie przystąpić do subskrypcji po-
życzki Narodowej, przyczem ustalono, że każdy
inwalida powinien subskrybować kwotę conaj-
mniej 50 zł. zaś inwalidzi, lepiej sytuowani kwoty
stosownie wyższe. Na miejscu subskrybowano

CASINO
Dziś ostatni dzień
LILJAN
HARVEY
w filmie o rekord. powod.
„Jej królowa Mość”

JUTRO PREMIERA! Piękny Hiszpan, ulubieniec publiczności
oraz czarna MONA MARIS
kochać się będą w filmie
„NOC MIŁOŚCI”
Przewyższający o CAŁE NIEBO wszystkie dotychczasowe kracje!
Szczegóły jutro!

Dziś! Coś nowego pod stołcem! Coś nie-udzielnego pod kaletym!
RAMON NOVARRO
„NOC W KAIRZE”
Arcydzieło, które napał wschodniemi melodjami i gorącym tchnieniem egzotycznej
miłości. W pozostałych rolach MYRNA LOY i REGINALD DENNY! Ramon Nowarro
odśpiewa cudowną „Pieśń miłosną nad Nilem”
Nad program: Najnowsze atrakcje, Seanse: 4, 6, 8 i 10,20</